

Sygn. akt VIII GC 774/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Częstochowie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Paweł Betlejewski

Protokolant st.sekr.sąd. Milena Siwik-Orłowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2017 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko

B. B.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej B. B. na rzecz powódki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 42.878,72 zł (czterdzieści dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) z odsetkami ustawowymi w wysokości za okres od dnia 25.07.2013r. do dnia 31.12.2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.699,62 zł (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Częstochowie kwotę 2.144,00 zł (dwa tysiące sto czterdzieści cztery złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII GC 774/17

UZASADNIENIE

Powódka (...) Sp. z o.o. w K. wniosła przeciwko pozwanej B. B., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w B., o zasądzenie kwoty 42.878,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 25.07.2013r. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 2 kwietnia 2013 r. strony zawarły umowę o wykonanie bezpiecznej nawierzchni wylewanej EPDM oraz nawierzchni poliuretanowej na boisko typu natrysk z podkładem ET. Nadmienić należy, że powódka była w tym zakresie podwykonawcą (...).

Wykonane przez pozwaną dzieło ujawniło wady. Powódka została wezwana do ich usunięcia w terminie do 13.05.2013r. przez generalnego wykonawcę. Skoro pozwana nie przystąpiła do usunięcia wad pomimo wezwania, to powódka nie miała wyjścia, jak tylko zlecić niezbędne prace innemu przedsiębiorcy na koszt pozwanej, o czym uprzedzała wzywając pozwaną do przystąpienia do prac.

W tym stanie rzeczy powódka zażądała zasądzenia od pozwanej zwrotu wydatków związanych z wykonaniem w/w prac.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Częstochowie zobowiązał pozwaną do zapłaty żądanej kwoty wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

Zarzuciła, że strony nie pozostawały związane umową o wykonanie nawierzchni. Pozwana i jej pracownicy zostali jedynie wynajęci do wykonywania prac fizycznych – pod nadzorem i kierownictwem powoda. Na tej podstawie nie sposób zarzucać im odpowiedzialności za stwierdzone wady.

Pozwana zakwestionowała również zasadność żądania zwrotu kosztów wykonania zastępczego co do samej zasady, a to w związku z brakiem uprzedniego udzielenia zobowiązania do ich wykonania przez Sąd.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05.04.2012r. powódka zawarła z (...)

w S. umowę, przedmiotem której pozostawało wykonanie bezpiecznej nawierzchni poliuretanowej na placu zabaw oraz boisku wielofunkcyjnym przy Szkole Podstawowej (...), mieszczącej się w C. przy ul. (...) 58/60. Termin wykonania prac oznaczony został na 30.04.2012r. Powód udzielił 36 miesięcznej gwarancji liczonej od dnia dokonania odbioru nawierzchni.

Dowód: umowa nr (...) k.16-18, zeznania świadka J. G. k.288-289, zeznania świadka A. S. k.290-291, zeznania świadka D. Z. k.291-292, zeznania świadka A. D. k.297, przesłuchanie A. C. (1) za powódkę k.305-308.

W celu wykonania zobowiązania powódka zawarła umowę z pozwaną B. B., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) w B.. Stosowne zlecenie powód przekazał pozwanej w dniu 02.04.2015r. Pozwana przyjęła zlecenie na dowód czego opieczętowała je pieczęcią firmową w miejscu oznaczonym „Nazwa wykonawcy” oraz złożyła podpis pod zleceniem w miejscu „przyjmujący zlecenie”, ponownie je pieczętując pieczęcią firmową. Zlecenie opiewało na wykonanie bezpiecznej nawierzchni wylewanej. Szczegółowo wskazano w nim, że polegać będzie na wykonaniu 130 mkw bezpiecznej nawierzchni wylewanej EPDEM kolor czerwony i 272 mkw nawierzchni poliuretanowej na boisku typu natrysk z podkładem ET.

Po wykonaniu prac powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na umówioną kwotę wynagrodzenia – w tytule wskazując „wykonanie nawierzchni Boiska i placu zabaw w C. przy ul. (...) 58.

Dowód: oferta k.19, zlecenie k.20, faktura VAT k.21, zeznania świadka J. G. k.288-289, zeznania świadka D. Z. k.291-292, zeznania świadka A. D. k.297, przesłuchanie A. C. (1) za powódkę k.305-308.

.

Prace w imieniu pozwanej nadzorował jej konkubent J. Z., który pełnił funkcję brygadzysty. To on odpowiedzialny był za organizację robót, a także recepturę mieszanki kleju i granulatu niezbędnych do wykonania nawierzchni. Przyznał również w toku swoich zeznań, że pozostawał pełnomocnikiem pozwanej, w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.

Dowód: odpowiedź pozwanej na wezwanie do zapłaty k.43, zeznania świadka A. S. k.290-291, zeznania świadka A. D. k.297, przesłuchanie A. C. (1) za powódkę k.305-308.

Jesienią 2012r. inwestor tj. Szkoła Podstawowa (...)

w C. przy ul. (...) 58/60 zgłosił wady nawierzchni w obrębie placu zabaw. W jej obrębie doszło do wybrzuszeń i odspojenia od podłoża. W dniu 15.10.2012r. w miejscu realizacji robót stawili się przedstawiciele inwestora, (...) w S., powoda i pozwanego. Stwierdzono, że wady pozostają wynikiem błędów wykonania i zostaną usunięte w maju następnego roku. J. Z. potwierdził w imieniu pozwanej, że usunie wady we wskazanym terminie.

Dowód: protokół robót k.22-23, fotografie k.26, zeznania świadka J. G. k.288-289, zeznania świadka D. Z. k.291-292, zeznania świadka A. D. k.297, przesłuchanie A. C. (1) za powódkę k.305-308.

Powód w maju 2013r. wzywał pozwaną do wykonania robót naprawczych. Jednakże B. B. na kierowaną do niej korespondencję e-mail z dnia 06.05.2013r. nie odpowiedziała. Pomimo ustaleń nie przystąpiła do prac. Korespondencja wysłana do niej pocztą w dniu 07.05.2013r. nie została odebrana. Pozwana zaprzestała prowadzenia działalności

we wskazanym wcześniej miejscu, a zarazem nie zawiadomiła powódki o nowym skutecznym adresie do doręczeń.

W/w korespondencja nadana do pozwanej na adres wskazany na pieczęci firmowej, którą zamieszczono na zleceniu – została zwrócona przez pocztę z adnotacją „adresat wyprowadził się”.

Do miejsca prowadzenia przez pozwaną działalności gospodarczej udał się w imieniu powoda D. Z. – ówczesnie członek zarządu, w celu wyjaśnienia powodów odmowy usunięcia wad i podjęcia rozmów z pozwaną. Na miejscu ustalił, że firma wyprowadziła się z zajmowanych pomieszczeń.

Dowód: list z potwierdzeniem nadania oraz zwrotu do nadawcy k.28-29, wiadomość e-mail k.30-31, zeznania świadka D. Z. k.291-292, przesłuchanie A. C. (1) za powódkę k.305-308.

Nie mogąc nawiązać z pozwaną kontaktu, a także nie znając aktualnego jej miejsca pobytu, powód zdecydował się na wynajęcie innego podmiotu w celu usunięcia stwierdzonych wad. W tym celu w dniu 22.05.2013r. zawarł umowę z PPHU (...) w R..

Tak jak powódka wzywała pozwaną do usunięcia wad zgodnie z powziętymi jesienią 2012r. ustaleniami. Tak również powódka była wzywana do tego przez generalnego wykonawcę, również pod rygorem zastosowania wykonani zastępczego.

Dowód: faktura VAT k.32, zeznania świadka D. Z. k.291-292, przesłuchanie A. C. (1) za powódkę k.305-308.

Wykonanie robót nastąpiło w okresie od 08.07.2013r. do 12.07.2013r. W dniu 12.07.2013r. nastąpił protokolarny odbiór robót.

Dowód: protokół robót k.22-23.

Powód w związku z wykonaniem robót polegających na usunięciu wad zapłacił na rzecz K. C. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) w R. kwotę 14.391,00 zł tytułem robocizny. Ponadto uiścił kwotę 7.453,80 zł i 6.492,86 zł

na zakup granulatów niezbędnego do wykonania tych prac, a także kwotę 14.541,06 zł na poczet zakupu kleju niezbędnego do wykonania w/w prac. Łącznie koszt wykonania tych prac wyniósł 42.878,72 zł.

Dowód: faktura VAT k.32, 33,34,35, zeznanie świadka K. C. k.298, przesłuchanie A. C. (1) za powódkę k.305-308.

Następnie w dniu 10.07.2013r. powód wystawił na rzecz pozwanej fakturę na w/w kwotę 42.878,72 zł – w tytule wskazując koszty związane z niewywiązaniem się z naprawy gwarancyjnej nawierzchni poliuretanowej przy Szkole Podstawowej al. (...) 58/60 w C.. Termin zapłaty oznaczony został na dzień 17.07.2013r. Została ona wysłana w drodze e-mail oraz pocztą.

Faktura wysłana pocztą została zwrócona ponownie z adnotacją „adresat wyprowadził się”.

Dowód: faktura VAT k.37, wiadomość e-mail k.37, potwierdzenie zwrotu korespondencji k.39-40.

Powód skutecznie doręczył pozwanej wezwanie do zapłaty spornej należności w dniu 28.01.2014r., skierowane na inny adres niż siedziba prowadzenia działalności gospodarczej.

Pozwana w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty – odmówiła jego uregulowania. Wskazała jednak – co istotne w kontekście jej stanowiska w toku procesu – że to J. Z. nadzorował wykonanie tej nawierzchni.

Dowód: wezwanie do zapłaty k.41-42, odpowiedź na wezwanie do zapłaty k.43.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów. W ocenie Sądu forma i treść tych pism są właściwe dla dokonania wskazanych w nich czynności a nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron. W związku z tym Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru dowodowego.

W zakresie dowodów osobowych Sąd odmówił wiary dowodowi z zeznań świadka J. Z. k.298-299. Zeznania świadka pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków, a także A. C. (2) przesłuchanego za powódkę. Ponadto pozostają wewnątrz sprzeczne – szczególnie w zakresie istnienia nadzoru nad wykonaniem robót przez A. C. (1). Ponadto nie znajdują oczekiwanego w świetle zasad doświadczenia życiowego i nakazanej staranności potwierdzenia – a to w zakresie zgłaszania przez niego zastrzeżeń co do rzekomych wskazówek A. C. (1) w zakresie zastosowanej receptury. Wskazać należy również na okoliczność osobistej relacji świadka i pozwanej, a także na to, że świadek nie krył faktu, iż faktycznie co najmniej współprowadził działalność gospodarczą z pozwaną. Przede wszystkim jednak wskazać należy, że pozwana odpowiadając na wezwanie do zapłaty wystosowane przez powoda k.43 sama wskazała, że sporne prace nie były nadzorowane przez powódkę, ale właśnie przez J. Z..

Przechodząc dalej, abstrahując od tego, że treści w/w pisma nie sposób pogodzić z zeznaniami świadka (jak również stanowiskiem pozwanej w toku procesu) – wskazać należy, że pozwana nie stawiała się na rozprawie – pomimo wezwania jej celem przesłuchania wraz z pouczeniem o konsekwencjach – gdzie mogłaby ewentualnie wyjaśnić dlaczego aktualnie twierdzi, że nie przyjęła spornych prac do wykonania, a jedynie świadczyła pomoc w postaci przedstawienia powodowi do dyspozycji pracowników. Tymczasem tylko w ten sposób mogłaby nie tylko wyjaśnić swoje stanowisko, ale także wskazać na okoliczności uwiarygodniające zeznania J. Z.. Z tej racji jej postawa nie tylko nie pozostawiała wątpliwości w zakresie braku autentyczności jej stanowiska, ale także relacji świadka J. Z., będącego jej konkubentem, a zarazem osobą współprowadzącą faktycznie działalność gospodarczą, w ramach której doszło do realizacji umowy stanowiącej podstawę przedmiotu sporu.

Analogicznie fakt braku spójności zeznań pozostałych osób z zeznaniami J. Z. – tj. J. G., D. Z., A. D. k.297, K. C. i przesłuchanego za powódkę A. C. (1), jak również potwierdzenie ich relacji w dowodach z przedstawionych dokumentów – skutkowały zasadnością przyznania wiary w/w osobom.

Sąd Rejonowy zważył, jak następuje:

W ocenie Sądu umowa wiążąca strony wyczerpywała hipotezę regulacji art. 627. k.c., a tym samym powinna zostać uznana za umowę o dzieło.

Na podstawie powołanej regulacji prawnej przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Za przyjęciem takiej kwalifikacji – w szczególności w aspekcie konkurencyjności art. 750. k.c. przewidującego typ umowy o świadczenie usług – przemawiał fakt, że na podstawie spornego zobowiązania strony oczekiwały wykonania konkretnego rezultatu. Efekt świadczenia

pozwanej stanowić miała nawierzchnia wykonana zgodnie z zasadami sztuki budowlanej oraz spełniająca określone cechy materialne. Bez ich realizacji efekt prac nie mógł zostać uznany za wykonany. Tym samym nie było dostatecznym dla uznania realizacji świadczenia pozwanej wyłącznie podjęcie się wykonania prac i zachowanie nakazanej staranności. Świadczenie pozwanej miało doprowadzić do powstania określonego rezultatu, który stanowił podstawę oceny, czy świadczenie zostało należycie wykonane, czy też nie.

Zaznaczyć należy, że Sąd uznał, iż w świetle zgromadzonych dowodów nie sposób było uwzględnić zarzutów pozwanej, jakoby jej świadczenie miało ograniczyć się do zapewnienia powódce siły roboczej do wykonania spornej nawierzchni, a w szczególności, aby to powódka podejmowała działania organizujące i nadzorujące wykonanie niezbędnych w tym celu prac.

Tak jak zostało to nadmienione w części przedstawiającej ustalenia faktyczne – stanowisko pozwanej pozostawało skrajnie odmienne od korespondencji prowadzonej przez nią na etapie przesądowym, w treści której przyznała ona fakt, że to J. Z. – a nie powódka – nadzorowała wykonanie prac. Pozwana przy tym zaniechała stawienia się na rozprawę i złożenia zeznań w celu wyjaśnienia tej rozbieżności. Nie sposób akceptować w tym zakresie wskazywanych przez jej fachowego pełnomocnika okoliczności związanych ze stanem zdrowia. Sam fakt fachowego reprezentowania pozwanej wykluczał brak jej świadomości w zakresie wymogów w zakresie usprawiedliwienia nieobecności. Znamienne przy tym jest to, że pozwana nie przedstawiła żadnego zaświadczenia lekarskiego – nawet nie spełniającego w/w wymogów.

Sumując, jej stanowisko stanowiło jedynie wyraz przyjętej linii obrony, której weryfikacja wypadła negatywnie. Świadczy o tym nie tylko odmienność relacji osób uczestniczących w budowie, które jednoznacznie typowały J. Z. za osobę organizującą i nadzorującą wykonanie spornej nawierzchni, ale także sformułowane przez samą pozwaną pismo, które wykluczało możliwość uznania jej zarzutów i twierdzeń.

Przechodząc dalej wskazać należy, że pozwana nie zdołała wykazać, aby kwestionowała jakość dostarczonych przez powoda materiałów, jak również aby zwracała powodowi uwagę, że jego wskazówki mogą doprowadzić do braku osiągnięcia oczekiwanego rezultatu. Abstrahując zatem od tego, że zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, że to osoba wyznaczona przez pozwaną kierowała realizacją prac – to i tak, brak jest w myśl obowiązującej regulacji prawnej podstaw do zwolnienia jej od odpowiedzialności za powstałe wady nawierzchni. Co do zasady to pozwaną obciążało domniemanie nienależytego wykonania zobowiązania – wyrażone w art. 471. k.c. Dla obalenia tego domniemania powódka nie przeprowadziła skutecznego dowodu, mającego wykazać, że do powstania wad doszło w wyniku okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. W ramach tego pozwana nie przeprowadziła skutecznego dowodu wypełnienia obowiązków wyrażonych w art. 634. k.c. w zw. z art. 641. § 2. k.c., a więc sygnalizacji powódce o przeszkodach uniemożliwiających prawidłowe wykonanie zobowiązania – a tkwiących w dostarczonych materiałach, czy też wskazówkach powódki co do sposobu wykonania dzieła. Co więcej zebrane ustalenia faktyczne wykazywały, że powódka nie udzielała pozwanej wskazówek co do sposobu wykonania dzieła, a osobą decydującą w tym przedmiocie był pełnomocnik pozwanej J. Z..

Pomijając zatem, że pozwana nie wykazała, aby to rzekome wskazówki powódki lub wady dostarczonych przez nią materiałów miały doprowadzić do wad dzieła – to zważyć należy, że nie prowadziła w ogóle dowodu na okoliczność zachowania obowiązku zwalniającego ją z odpowiedzialności w takim wypadku – tj. zwrócenia zamawiającemu uwagi na wystąpienie takiego zagrożenia.

Brak również przesłanek do uwzględnienia zarzutu o bezzasadności zastosowania wykonania zastępczego bez uprzedniego zobowiązania Sądu.

Zgodnie z art. 480. § 1. i 3 k.c. w razie zwłoki dłużnika w wykonaniu świadczenia niepieniężnego wierzyciel może żądać upoważnienia przez sąd do wykonania czynności na koszt dłużnika. Zarazem w wypadkach nagłych może, wykonać bez upoważnienia sądu czynność na koszt dłużnika lub usunąć na jego koszt to, co dłużnik wbrew zobowiązaniu uczynił.

Sąd zważył na następujące okoliczności. Pozwana nie podejmowała się wykonania naprawy zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Nie można była się z nią skontaktować, ponieważ nie wskazała nowego adresu i nie odpowiadała na e-maile i telefony, a kierowana do ostatniej znanej siedziby jej firmy korespondencja wracała z adnotacją „adresat wyprowadził się”. W tych warunkach powódka nie miała innej możliwości, jak tylko skorzystać z wykonania zastępczego,

a jednocześnie zaistniała sytuacja objawiała się jako nagła – z racji na upływający termin usunięcia wad, uzasadniająca zaniechanie wcześniejszego wystąpienia o zgodę do Sądu w trybie art. 480. § 1. k.c.

Wskazać wypada, że powódka była obligowana do przystąpienia do usunięcia wad w uzgodnionym terminie, który praktycznie upływał – przez generalnego wykonawcę. Co więcej w związku z tym, że pozwana nie przystępowała do prac, również powódka była narażona na skierowanie przeciwko niej analogicznych roszczeń. Pozwana zarazem nie dała powódce innego sposobu zabezpieczenia. W ten sposób sięgnięcie po rozwiązanie wyrażone w art. 480. § 3. k.c. było w tej sytuacji jedynym rozwiązaniem.

Nie sposób przy tym opisanej sytuacji traktować jako nie realizującej przesłanki nagłości w rozumieniu art. 480. § 3. k.c. Nie sposób było zakładać, że w ciągu perspektywy miesiąca powódka otrzyma orzeczenie Sądu uprawniające do wykonania zastępczego. Problematicznym pozostawało już samo wskazanie adresu do doręczeń pozwanej. Ponadto racjonalna ocena nie dawała podstaw do oczekiwania nawet doręczenia przez Sąd korespondencji w takiej sprawie.

Zaznaczyć w tym miejscu wypada, że nie budziła wątpliwości Sądu uprzednia deklaracja J. Z. – złożona w imieniu pozwanej – o usunięciu wad zgodnie z podjętymi jesienią 2012r. ustaleniami, tj. w terminie realizacji w maju 2013r. Tłumaczy ją brak działań powódki

w okresie dzielącym te daty. Zakładać należy, że zgodnie z zasadami logicznego rozumowania

i zarazem doświadczenia życiowego, powódka w przypadku braku deklaracji pozwanej

o usunięciu wad w maju 2013r. wykorzystaby ten czas na uzyskanie orzeczenia o wykonaniu zastępczym w trybie art. 480. § 1. k.c. Brak tych działań – bez zapewnień pozwanej, o których mowa w zeznaniach A. C. (1) – nie dałyby się pogodzić z biernością powódki,

w kontekście niewątpliwego faktu stwierdzenia wad nawierzchni w 2012r. i jasnym oczekiwaniom inwestora oraz generalnego wykonawcy względem powódki ich usunięcie w maju 2013r., a także rozliczeniu prac z powódką. Naturalnym pozostawało wszak, że skoro pozwana wykonała nawierzchnię, powódka nie miałaby żadnych podstaw do odstąpienia od dochodzenia od niej usunięcia stwierdzonych wad. Nie sposób przy tym faktu tej bierności traktować jako swoistego przyznania stanowiska strony pozwanej – tj. braku uzasadnionego roszczenia względem pozwanej, a to w związku z brakiem odpowiedzialności za nie z tej przyczyny, że to powódka organizowała i nadzorowała wykonanie wadliwych robót. W świetle bowiem zebranych ustaleń faktycznych ten zarzut strony pozwanej po prostu uznać należy za fałszywy – pozwana wszak sama wskazała w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, że to J. Z. nadzorował wykonanie tych robót, czego nie sposób pogodzić z jej stanowiskiem w toku procesu.

W przedmiocie odsetek orzeczono na podstawie art. 481. § 1. i 2. k.c. Uwagę zwraca,

że termin zapłaty uzasadnia skierowanie do pozwanej wezwania do zapłaty spornej należności. Okoliczność, że nie zostało ono faktycznie doręczone pozwanej nie miała znaczenia. Pismo skierowano na oficjalny adres pozwanej, która zmieniła go nie podając powódce aktualnego pomimo trwającego między nimi stosunku prawnego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98. § 1. i 3. k.p.c. Pozwana przegrała proces

w całości, w takim też zakresie powinna ponieść koszty procesu. Składały się na nie koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.400,00 zł (zgodnie ze złożonym spisem kosztów pełnomocnik powódki nie domagał się zasądzenia kosztów zastępstwa w postępowaniu zażaleniowym), jak również opłata od pełnomocnictwa. Zaznaczyć wypada, że pełnomocnik powódki był uprawniony do żądania zwrotu kosztów dojazdu do Sądu, z tym że nie w określonej przez niego wysokości – tj. z zastosowaniem stawki przewidzianej w ramach stosunku pracy – patrz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2016r. sygn. akt III CZP 26/16. Koszt ten Sąd skalkulował natomiast przyjmując pokonaną przez niego odległość, a także średnie zużycie paliwa przyjęte na poziomie 8 l na 100 km oraz

cenę paliwa w kwocie 4,60 zł odpowiadającą średniej jego cenie w ostatnim okresie czasu. W ten sposób koszt ten ustalono na kwotę 282,62 zł. Zastrzec przy tym należy, że pełnomocnik powódki nie wykazał, aby poniósł wskazane wydatki w większym zakresie. Łącznie zatem nakazano pozwanej zwrot kosztów procesu w kwocie 2.699,62 zł.

Ponadto na zasadzie art. 113. ust. 1. i 2. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało zasądzić od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych, powstałych w związku ze zwolnieniem powódki od kosztów procesu – tj. opłaty od pozwu tj. kwoty 2.144,00 zł.